

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: samedi 20 novembre 2004 20:02

À: Piotr Dmochowski

Objet: 20.11.2004

Warszawa: sobota, 20 listopada 2004

Spadło na mnie nagle za wiele listów, bo i Banach miał wczoraj wernisaż w Lublinie i Ty piszesz już trzeci, tak że przy mojej dysleksji i konieczności żmudnego poprawiania nie nadażam. Obraz nie jest w założeniu początkiem jakiegoś cyklu, bo nawet gdyby nim się mimo woli stał, to bym się sam przed sobą do czegoś takiego nie przyznawał, by nie spętać sobie rąk już na starcie w efekcie tego, że coś sobie zaplanowałem. Wyszedł niejako „obok” i nieco w sposób niezamierzony, bo najpierw to była twarz w kapeluszu z której zrobiła się twarz wtopiona w tło z czego zrobił się na końcu obraz taki jaki jest. Mam nawet kilka niedokładnych zdjęć z poprzednich faz, bo akurat sprawdzałem kilka aparatów i przy okazji w polu rażenia znalazły się dwukrotnie sztalugi. Nie wiem co o nim mam myśleć, bo dopiero dziś go skończyłem, a obecnie zacząłem coś co ma być zamglonym krajobrazem, ale co z tego wyjdzie, to jeszcze nie wiem.

Zdzisław